

Warszawa, 8 grudnia 2023 r.

3-krotny wzrost roli państwowej pomocy publicznej dla przedsiębiorstw zagroza spójności jednolitego rynku

Przemiany w światowym handlu wywołane pandemią, rosyjską inwazją na Ukrainę oraz rywalizacją handlową z Chinami skłoniły UE do własnych działań mających wspierać rodzimy przemysł. Roczne wydatki na pomoc publiczną dla przedsiębiorstw wzrosły w latach 2020-2021 o 188 proc. Pomoc samych Niemiec i Francji stanowiła aż 77 proc. całej notyfikowanej w UE pomocy publicznej dla przedsiębiorstw w okresie od marca 2022 do stycznia 2023. Jednak na poziomie unijnym nowe środki są ograniczone, więcej jest przesunięć między istniejącymi funduszami oraz planów mobilizacji funduszy prywatnych. Starania o zachowanie unijnej konkurencyjności na świecie zagrażają spójności i konkurencyjności wewnątrz UE. Na przykład do Europy Środkowo-Wschodniej nie trafiło żadne dofinansowanie w ramach trzeciej rundy rozdysponowania środków dla niskoemisyjnego przemysłu z Funduszu Innowacyjnego. Wsparcie zielonego przemysłu i spójność jednolitego rynku analizuje Polski Instytut Ekonomiczny w raporcie „Jednolity rynek w czasie burzy: Walka o zachowanie konkurencyjności i spójności w dobie rosnącego protekcjonizmu”.

Rośnie unijna pomoc publiczna na przedsięwzięcia rozwojowe

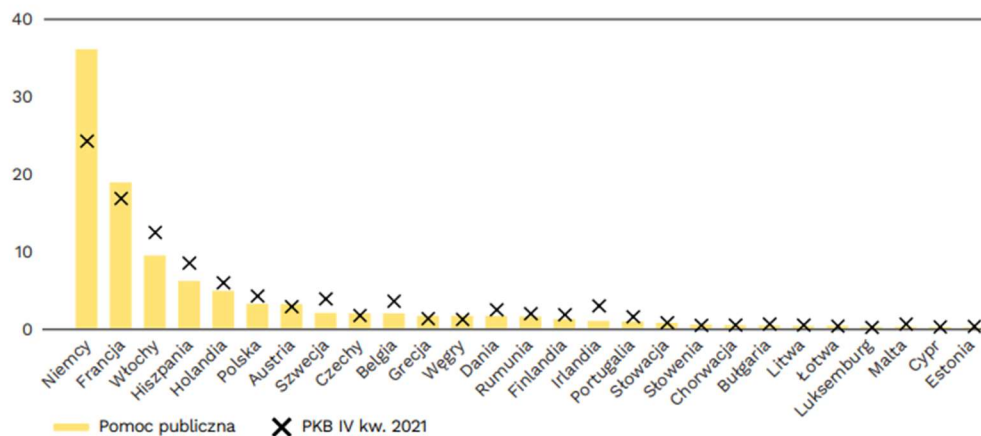
Wobec przykładów subsydiowania przedsiębiorstw przemysłowych, szczególnie w obszarze zielonych technologii, w innych państwach takich jak m.in. Chiny czy USA, Unia Europejska m.in. złagodziła zasady korzystania z pomocy publicznej. W okresie 03.2022–01.2023 jej całkowita wartość wyniosła 672 mld EUR. Z tego ponad trzy czwarte przypadło na wyłącznie dwa państwa: Niemcy i Francję. Są to te same kraje, które już we wcześniejszych latach przeznaczały najwyższe środki w wartościach bezwzględnych na ten cel, jednak różnica między nimi a pozostałymi państwami wzrosła. Równocześnie niemiecko-francuski udział w PKB unijnym wynosi 41 proc.

Patrząc na wydatki w wartościach bezwzględnych, Niemcy ponieśli w 2021 r. 10,3 mld EUR wydatków na B&R&I („badania, rozwój i innowacje”), co stanowiło 55 proc. wydatków UE-27. W latach 2020-2021 niemieckie wydatki wzrosły o 442 proc. Liczby te pokazują rosnącą dysproporcję wydatkach na cele rozwojowe i innowacyjne między Niemcami i Francją a pozostałymi państwami UE.

„Łagodzenie zasad udzielania pomocy publicznej jest szczególnie istotnym zagrożeniem dla spójności na jednolitym rynku. W ciągu kilku lat doszło do odwrócenia myślenia: z ograniczania skali zaburzania konkurencyjności na jednolitym rynku poprzez ograniczania interwencji państw członkowskich, do znacznego złagodzenia zasad i umożliwienia pojawienia się nierówności. W udzielaniu pomocy publicznej dominują najsilniejsze państwa – Francja i Niemcy, a jej skala wykracza ponad ich znaczenie gospodarcze czy potencjał demograficzny. Działania na poziomie UE takie jak Fundusz Suwerenności

mogłyby to ryzyko dla Europy Środkowo-Wschodniej a także Południowej, zniwelować. ”
– podkreśla Marek Wąsiński, kierownik zespołu gospodarki światowej PIE.

Wykres 12. Udział procentowy w wydatkach na krajową pomoc publiczną oraz udział w PKB UE w 2021 r. według krajów (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu.

Środki z nowych funduszy raczej dla Europy Zachodniej

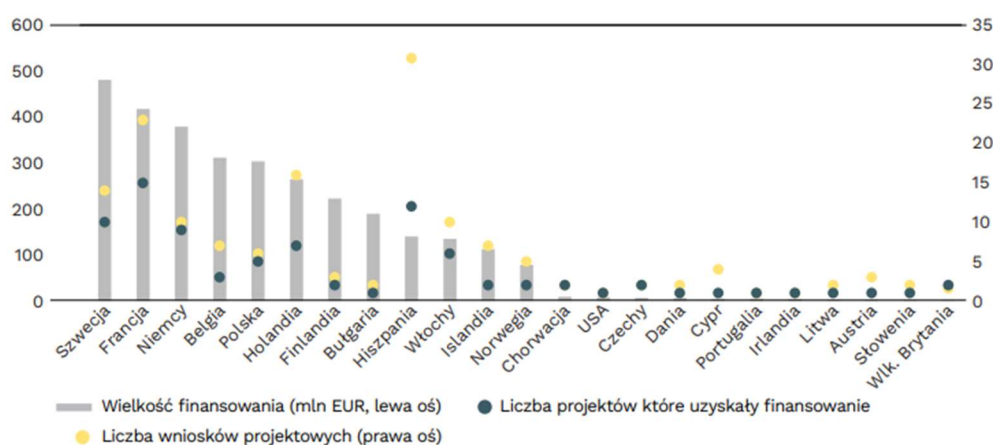
Inicjatywa STEP (Strategic Technologies for Europe Platform) ma według szacunków KE potencjał do zmobilizowania łącznie inwestycji wartych 160 mld EUR w projekty w obszarach technologii cyfrowych, zielonych oraz biotechnologii. Ma to być wynikiem z jednej strony już istniejących zachęt dla przedsiębiorców w ramach polityk spójności oraz Instrumentów na Rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, z drugiej zaś dodatkowych 10 mld EUR przeznaczonych na InvestEU, Horyzont Europa, Fundusz innowacyjny oraz Europejski Fundusz Obronny.

Powyższe programy już dziś wydają się bardziej sprzyjać tym, którzy mają odpowiedni potencjał gospodarczy i poziom kapitału ludzkiego niż wyrównaniu gospodarczych potencjałów między państwami Europy Środkowo-Wschodniej i pozostałymi członkami UE-27. Spośród 88 projektów, o wartości ponad 3,0 mld EUR, które w latach 2021-2023 uzyskały finansowanie z Funduszu Innowacyjnego, jedynie 13 projektów o łącznej wartości 517,3 mln EUR realizowano z udziałem tych państw. W trzeciej rundzie w 2023 r. Europie Środkowo-Wschodniej poszło najgorzej w ramach rozdysponowania środków na wielkoskalowe projekty niskoemisyjne w ramach Funduszu Innowacyjnego. Tylko dwa projekty z 41 pochodziły z Europy Środkowo-Wschodniej – jeden z Chorwacji, jeden z Czech. Ani jeden projekt w obszarze niskoemisyjnego przemysłu, finansowany w ramach trzeciej rundy nie był realizowany na terenie Europy Środkowo-Wschodniej.

„W istniejących rozwiązaniach, których możliwości finansowe będą zwiększone w myśl STEP, istnieje duża nierównowaga geograficzna w UE. Widoczna jest koncentracja

środków przekazywanych z programów InvestEU, Horyzont Europa oraz Fundusz Innowacji, która wyklucza region Europy Środkowo-Wschodniej. Wzmocnienie tych mechanizmów nie pomoże zmniejszyć różnic w tym zakresie, co miało być celem Funduszu Suwerenności. Jednocześnie przekierowanie części środków w ramach polityki spójności na rzecz wsparcia przemysłów niskoemisyjnych spowoduje wydawanie środków niezgodnie z ich przeznaczeniem, którym jest ograniczanie różnic rozwojowych” – wskazuje Filip Leśniewicz, starszy analityk z zespołu gospodarki cyfrowej.

Wykres 20. Liczba i wartość projektów, które uzyskały finansowanie w ramach Funduszu Innowacyjnego w latach 2021-2023



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych KE (www10).

Konieczne jest zapewnienie równowagi geograficznej w ramach UE

Kluczowym problemem proponowanych aktów i strategii jest napięcie między utrzymaniem pozycji gospodarczej UE na świecie i jej konkurencyjności a zachowaniem działań jednolitego rynku. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście europejski kryzys energetyczny, spowodowany rosyjską inwazją na Ukrainę. Przedsiębiorstwa w USA dysponowały w I połowie 2023 r. o 83 proc. tańszym gazem, 77 proc. tańszą energią elektryczną i 6 proc. tańszą ropą niż przedsiębiorstwa działające na terenie UE. Subsydia Chin, USA są z kolei wyzwaniem dla europejskiego rozwoju branży OZE. Z jednej strony działania protekcjonistyczne państw trzecich domagają się odpowiedzi od Unii Europejskiej, a nawet powinny być uprzedzane i tworzyć własne zależności oraz przewagę technologiczną. Z drugiej strony brak możliwości fiskalnych UE oraz nieduży budżet unijny sprawiają, że główne narzędzia, które będą wykorzystywane, leżą w gestii poszczególnych państw członkowskich.

„Zwiększenie możliwości budżetowych Komisji Europejskiej byłoby najbardziej pożądanym rozwiązaniem z perspektywy zachowania spójności jednolitego rynku. Łagodzenie przepisów dotyczących pomocy publicznej ją zakłóca. KE powinna mieć do dyspozycji narzędzia wsparcia i utrzymania konkurencyjności podmiotów europejskich na poziomie ogólnounijnym. Takim rozwiązaniem mógłby być na przykład Fundusz Suwerenności. Wspólnej odpowiedzi na poziomie unijnym wymagać będzie także rosnąca przewaga

konkurencyjna ze strony państw trzecich, w tym USA, w obszarze cen gazu, energii elektrycznej i ropy. Obecne rozwiązania, proponowane w planie REPowerEU, powinny w większym stopniu uwzględniać różnice w rozwoju regionów, tak aby wzmacniać spójność UE. Do realizacji takich propozycji konieczne jest ambitne podejście do budżetu unijnego, który nie powinien być ograniczany, ale właśnie zwiększany i ukierunkowany na działania mające zapewnić rozwój rynku wewnętrznego i innowacyjności podmiotów unijnych. Wśród możliwych zmian w planowanych mechanizmach finansowania warto rozważenia wydaje się też stworzenie pewnej puli minimalnego finansowania dla poszczególnych państw członkowskich. Chodzi o to, by poprzez takie środki tworzyć równy dostęp do innowacyjnego przemysłu w każdym zakątku UE, a nie tworzyć enklawy nowoczesności otoczone przez uboższe regiony pozostawione samym sobie.” – zauważa Kamil Lipiński, kierownik zespołu energii i klimatu”.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think-tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl